

Transport uszkodzonego strażaka w strefie niebezpiecznej cz. 2: po powierzchni płaskiej, jeden ratownik.

Witold Nocoń
egsr_przyszowice@o2.pl

WSTĘP

W poprzednim odcinku omawiany był jeden ze sposobów transportu uszkodzonego przed dwóch ratowników. W przypadku jednak gdy uszkodzony jest np. nasz partner z roty, konieczne może okazać się przetransportowanie go w bezpieczne miejsce bez czekania na innych strażaków. Dlatego w tym odcinku zajmiemy się transportem uszkodzonego strażaka przez jednego ratownika.

DWIE CZYNNOSCI MOGĄCE POMÓC W TRANSPORCIE

Uprząż aparatu oddechowego uszkodzonego znacznie ułatwia jego przemieszczanie – stanowi dobry punkt chwytu. Może się jednak zdarzyć, że taśmy zaczną się luzować i stopniowo uszkodzony wyslizgnie się z uprząży swojego aparatu. Aby temu zapobiec można zastosować dwie proste czynności:

- maksymalne zaciągnięcie taśmy ramiennej za którą będziemy uszkodzonego ciągnąć w celu zmniejszenia luzu (**Fot. 1,2**) i dodatkowe zawiązanie tej taśmy by ta nie luzowała się (**Fot. 3**).
- rozpięcie taśmy biodrowej (**Fot. 4**) i zapięcie jej pod krokiem uszkodzonego (**Fot. 5**) – w ten sposób uszkodzony nie ma możliwości wyslizgnięcia się z uprząży.

Czynności te nie muszą być wykonywane w każdym wypadku, jednak należy je znać by w razie potrzeby ułatwić sobie transport uszkodzonego. Należy też sprawdzić – na ćwiczeniach – czy uprząż aparatu oddechowego jaki używamy ma tendencje do luzowania się podczas transportu uszkodzonego czy nie.



Fot. 1. Luźna taśma ramiennej aparatu uszkodzonego.



Fot. 2. Zaciągnięcie luźnej taśmy ramiennej.



Fot. 3. Zawiązanie węzła w celu zabezpieczenia przed luzowaniem się taśmy ramiennej.



Fot. 4. Rozpięcie taśmy biodrowej.



Fot. 5. Zapięcie taśmy biodrowej pod krokiem poszkodowanego.

TRANSPORT POSZKODOWANEGO – JEDEN RATOWNIK

W przypadku transportu poszkodowanego nieprzytomnego strażaka przez jednego ratownika możemy posłużyć się dwoma metodami. W przypadku dużego zadymienia i ograniczonej widoczności, ratownik musi pozostać na czworakach – nie powinien wstawać ze względu na możliwość przewrócenia się, czy też wystawienia się na działanie wysokiej temperatury gazów pożarowych. W takim przypadku ratownik chwyta poszkodowanego za górną (poszkodowany leżący na boku, jedno ramię ma uniesione ku górze) taśmę ramienną aparatu. Ratownik klęczy na jednej nodze i podpira się wolną ręką, zaś drugą nogą odpycha się od podłogi (**Fot. 6**). Jeżeli zadymienie pozwala na przyjęcie przez ratownika pozycji stojącej, wtedy chwyta on za obie taśmy ramienne aparatu poszkodowanego (**Fot. 7**). W tym przypadku jednak należy zachować szczególną ostrożność, gdyż ratownik porusza się tyłem.



Fot. 6. Poszkodowany ciągnięty za taśmę ramienną aparatu,



Fot. 7. Transport poszkodowanego w przypadku słabego zadymienia.

UWAGA: Autor dołożył wszelkich starań, by przedstawione w niniejszym opracowaniu metody były możliwie bezpieczne. Metody te należą jednak do grupy "metod ostatniej szansy" i opracowane zostały w celu zastosowania w sytuacjach wyższej konieczności, a więc takich, które dopuszczają podjęcie działań nie uznanych ogólnie za bezpieczne (art. 21, ust. 3, pkt. 2 ustawy o Państwowej Straży Pożarnej). Dlatego autor nie może brać odpowiedzialności za ewentualne szkody lub wypadki wynikłe podczas stosowania metod opisanych w niniejszym opracowaniu.

O autorze:



Witold Nocoń jest członkiem Ochotniczej Straży Pożarnej w Przyszowicach (woj. Śląskie, gmina Gierałtówice) i założycielem Eksperymentalnej Grupy Szybkiego Reagowania (<http://www.grupaszybkiegoreagowania.prv.pl>), której celem jest opracowywanie, ćwiczenie i propagowanie metod i strategii ratowania strażaków uwięzionych w strefach zadymienia podczas pożarów wewnętrznych. Jest też edytorem polskiej wersji portalu internetowego poświęconego taktyce gaszenia pożarów (<http://www.firetactics.com>) gdzie tłumaczy artykuły związane z tą tematyką. Witold Nocoń jest adiunktem w Instytucie Automatyki Politechniki Śląskiej w Gliwicach, gdzie we wrześniu 2003 roku obronił pracę doktorską.

Copyright © 2005. Nieodpłatne rozpowszechnianie niniejszego artykułu jest dozwolone pod warunkiem niedokonywania w nim żadnych zmian. Zdjęcia zamieszczone w tym artykule stanowią własność autora.